



PREZES
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
Władysław Kosiniak-Kamysz

Warszawa, 3 grudnia 2020 r.

Szanowny Panie Premierze,

ze zdziwieniem przyjąłem decyzję rządu o tym, że tegoroczne ferie będą skumulowane w ciągu dwóch tygodni. Uważam, że to duży błąd. Apeluję do Pana o zmianę tej decyzji. Jeszcze nie jest na to za późno.

Nie ma dnia, by nie interweniowali u mnie przedstawiciele szeroko rozumianej branży turystycznej. To tysiące, stojących dzisiaj na skraju bankructwa, firm. Nie chodzi tylko o właścicieli hoteli i pensjonatów, albowiem turystyka, to system naczyń połączonych. To również pralnie, gastronomia, przewodnicy turystyczni, biura podróży i wiele innych. Wszyscy zwracają się z apelem o wydłużenie ferii zimowych.

Badania wskazują na to, że źródłem transmisji wirusa były głównie szkoły, a nie turystyka, nie hotele czy pensjonaty. Rozumiem warunki, w których przyszło nam wszystkim działać. Nie ma tutaj rozwiązań idealnych, ale każdą niewłaściwą decyzję można zmienić. Przykładów nie trzeba daleko szukać. U naszych południowych sąsiadów ferie będą trwały ponad miesiąc.

W imieniu branży turystycznej i mojego środowiska politycznego Koalicji Polskiej, zwracam się do Pana Premiera o wydłużenie ferii zimowych do 8 tygodni, o wprowadzenie testów dla pracowników i klientów hoteli oraz określenie jasnych reguł dla funkcjonowania turystyki. Funkcjonowania, a nie wegetowania i skazywania całej branży na gospodarczą śmierć. Rejony takie jak m.in. Małopolska, z której pochodzę, zostały objęte czerwoną strefą już od sierpnia br. i nie mają możliwości jakiegokolwiek zarobku od wielu miesięcy.

Przypominam, że w pandemii niezwykle ważne jest zdrowie psychiczne. Polacy tęsknią za normalnością, za kontaktem z przyrodą i oderwaniem się od ekranów komputerów. Jeżeli nie zmieni Pan tej bezzasadnej decyzji, będzie to skutkowało szerzeniu się szarej strefy i dalszemu obchodzeniu przepisów. Panie Premierze, działajmy - póki jeszcze nie jest za późno.

Z poważaniem
Władysław Kosiniak-Kamysz